

Ewa Bem, Będzie kolęda

Kolędujemy wszyscy wraz
Bo już na to wielki czas
Kolędujemy - la la la
I szykujemy co się da

Baby dwie, baby dwie
Rosną już pod pierzyną
Łapiają smak
Pulchne baby dwie
Makutra, makutra
Będzie nam aż do jutra
Tarła mak, tarła mak

A pod choinką łeb schyla w dół
Otarty z kurzu osioł i wół
Kot ślepia mruży i pyszni się stół
Biały stół

Jeszcze tatulo jemiółę
Wieszają ponad stołem
Bo się zda pod nią gęby dać
Jezusie, Jezusie
Plamy są na obrusie
Trza je prać, trza je prać

Gdy stół ten obsiedziem
Oj będzie, będzie kolęda
Gdy stół ten obsiedziem
Oj będzie, będzie kolęda

I u nas, i wszędzie
Oj będzie, będzie kolęda
I u nas, i wszędzie
Oj będzie, będzie kolęda

Serca uleczy
Zapłonie od świeczek
Nim dzień ten przeminie
Kolęda popłynie przez świat

Potem w mig się zje
Baby dwie
Co rosły pod pierzyną
By mieć smak
Pulchne baby dwie
Z makutry, z makutry
Można by aż do jutra
Rąbać mak, rąbać mak

A pod choinką łeb schyla w dół
Otarty z kurzu osioł i wół
Kot ślepia mruży i pyszni się stół
Biały stół

Jeszcze jemiola, jemiola
Zaśmiała się u stoła
Więc się zda pod nią gęby dać
Jezusie, Jezusie
Trza plamy na obrusie prać

Aż kolęda ścichnie, bo
Święta, święta i już po
I już po